

Świadek: W tej całej sytuacji to też jest taka niepewna rola Macieja Łabędzkiego.

Zapomniane 1: To była ta rodzina, która tu mieszkała, tak?

Świadek: Tak. On podpisał volkslistę. No ale tak, miał małe dziecko, z charakteru był taki surowy, no ale z drugiej strony udostępnił tym Żydom schronienie. A potem jednak się, tak jakby się przestraszył. Taki był...

Zapomniane 1: No tak niedwuznaczny. Znaczący, niejednoznaczny.

Świadek: Ale też rzeczywistość była taka.

Zapomniane 1: Taka. No tak, oczywiście. Ale on ich znał, tę rodzinę, czy to byli obcy ludzie zupełnie, którzy go poprosili o...

Świadek: Mi się wydaje, że, skoro oni byli w Jatutowie przy browarze, tak, bo to ta rodzina...

Zapomniane 1: Oni stamtąd byli?

Świadek: Tak. No to myślę, że oni nie byli tacy...

Zapomniane 1: Znali się?

Świadek: Tak, tak.

Zapomniane 1: I oni jak długo, ta rodzina tu żydowska przebywała?

Świadek: Nie wiadomo. Ale to będzie wynikać, prawda, wysiedlenie, to będzie wynikać, można tam będzie ustalić, bo oni... To nie mogła być zima, kiedy to się wydarzyło, bo oni w jakimś takim sklekoconym... Trzeba na przykład by było ustalić, bo tam jest też taki fakt podany, że oni... On im prawdopodobnie powiedział tak: dobra, możecie tu być, ale ja o niczym nie wiem, bo też nie chcę być narażony i radźcie sobie sami, możecie tutaj być. I tam u Zawrotniaka było napisane, że oni mieli taki szałas gdzieś w sadach.

Zapomniane 1: Czyli oni nie byli w zabudowaniach w ogóle?

Świadek: Nie, nie. Mieli taki szałas w sadach. I trzeba zobaczyć na jakiejś starej mapie, gdzie były te sady. Może tam? I tam...

Zapomniane 1: Czyli mieli szałas, który sobie po prostu musieli zrobić?

Świadek: Tak.

Zapomniane 1: A ile było tych osób?

Świadek: Czwórka.

Zapomniane 1: Cztery osoby.

Świadek: Dwójka dzieci i...

Zapomniane 1: I rodzice.

Świadek: I rodzice. I pewnie wywlekali z tego szałas.

Zapomniane 1: Czyli oni się ukrywali tak naprawdę pod okiem Niemców. Pod nosem.

Świadek: Tak, tak.

Zapomniane 1: Przez jakiś czas.

Świadek: A to była głupia sytuacja, bo tak, przyjechały jakieś rozróbę, rozróbę ktoś, rabusie, nie wiem kto. I Łabędzki poszedł powiedzieć do Niemców, że coś się dzieje. A oni zauważyli rodzinę żydowską. Nie chodziło o nich.

Zapomniane 1: No tak, tylko przez przypadek:

Świadek: Tak.

Zapomniane 2: Oni nazywali się Szulman.

Zapomniane 1: Szulman.

Zapomniane 2: Szulman. I oni się tu ukrywali od wiosny do żniw '42 roku. Tu jest napisane, że data i miejsce egzekucji w czasie żniw w Łabuniach.

Świadek: W Łabuniach, nie w Łabuńkach?

Zapomniane 2: W Łabuńkach, przepraszam, w Łabuńkach. Rozstrzelani.

Zapomniane 1: A kto zeznaje tutaj? Mieszkańcy po prostu?

Zapomniane 2: *Mieszkańcy wsi Łabuńki, powiat zamojski. Szulman mąż, Szulman żona, Szulman syn.*

Świadek: A, czyli trójka.

Zapomniane 2: *Rodzina żydowska Szulmanów przechowywała się od wiosny do zniw '42 roku we wsi Łabuńki w powiecie zamojskim u zamożnego gospodarza tej wsi nazwiskiem Łabędzki Maciej. Otrzymali od niego schronienie, wyżywienie, zatrudnienie w ogrodzie przy pracach lekkich. W czasie zniw przypadkowo Niemcy spotkali tych Żydów w sadzie i na miejscu rozstrzelali całą rodzinę. Wbrew zwyczajowi stosowanemu przez Niemców, Łabędzki nie został ukarany za przechowywanie Żydów.*

Zapomniane 1: Tu jest jakaś kapliczka.

Świadek: Tak. I to jest gdzieś tutaj. Tu jest... Nie wiem, czy ja już teraz dodaję to od siebie, czy to była lipa, czy oni zostali zakopani pod lipą. Ale to jest...

Zapomniane 1: Tutaj w tym rejonie gdzieś?

Świadek: No tutaj, przed kapliczką.

Zapomniane 1: Przed kapliczką.

Świadek: O, tutaj. Tak jak stoimy.

Zapomniane 1: A kto ich zakopywał? To się gdzieś pojawia?

Świadek: Nie. Przynajmniej ja się nie spotkałam.

Zapomniane 2: *Imiona i nazwiska osób żyjących, które udzielały pomocy: Maciej Łabędzki, narodowość polska, obywatelstwo polskie, rolnik, obszarnik, Łabuńki. Imiona i nazwiska osób, które zamordowano za udzielanie pomocy: nikogo nie zamordowano.*

Zapomniane 2: Pogrzebani przez miejscową ludność.

Zapomniane 1: Ludność po prostu.

Świadek: To znaczy, no pewnie przez pracowników też...

Zapomniane 2: Pewnie tak.